Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 96. Lwów, Czwartek dnia 26. Kwietnia 1923. Rok XLI.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 11.500 Mkp. do domu z przesyłką 13.000 Mkp. w państwach

CENA 500 Mkp.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajne za tekstem 300 Mk. Nadesłane 600 Mk. Nekrologie 500 Mk. Na pierwszej kolumnie 1000 Mk. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 900 Mk. Po kronice i komunikaty 800 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 70 Mk., w rubryce kupno i sprzedaż, matrymonialne i korespondencja prywatna za każdy wyraz 80 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po 800 Mk. za wiersz milimetrowy, szeroki 90 milim. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Militaryzmy polski i czeski.

(Z powodu sporu o Jaworzynę).

Rada Ambasadorów długo zwleka z rozstrzygnięciem sprawy Jaworzyny, pomimo wielokrotnej jednomyślności komisji granicznej, która uznała słuszność żądań polskich. Czesi wysuwają coraz to nowe sprzeciwy i argumenty, z których najgłówniejszym są względy strategiczne. Wojują nim wobec nieznających terenu, członków Rady Ambasadorów, z niezwykłą zręcznością. i właściwą im złą wiarą, oskarżając Polskę o militaryzm, o ubezpieczanie terenów strategicznych zagrażających — podkarpackiej linji kolejowej, łączącej Morawy z Rusią Zakarpacką ...i Rosją.

Dla każdego, komu teren tatrzański w przybliżeniu choć znany, twierdzenie takie jest kpinami ze zdrowego rozsądku. Szczyty przez które przechodziła granica przez Polskę żądana, opadają ku stronie polskiej prostopadłemi ścianami, nie pozwalając pomyśleć o żadnej strategicznej akcji, tembardziej, że ich łagodniejsze stoki schodzą w doliny spiskie i ułatwiają Czechom nietylko kontrakcję, ale i wszelkie zapobiegawcze kroki ochronne. Spotkanie się zaś dwu przeciwników na idealnej często linji grani jest trudne do pomyślenia. — Polska, gdyby chciała linji koszyckiej zagrozić, nie będzie stawała do walki z trudnościami Kaczej, Świstowej lub Jaworowej doliny, których szczyty byłyby we wspólnem Czechów i Polaków posiadaniu, gdyż miałaby dziś już punkty strategiczne znacznie dogodniejsze, nie wymagające trudów terenowych i pozostające całkowicie w rękach polprzełęczy, gdy przejścia trawiaste Tatr zachodnich dziś już mogłaby ostrzeliwać linję koszycką.

Nie kusiłaby się również o zdobywanie orlich przełęczy, gdy przejścia trawiaste tatr zachodnich stoją otworem.

Aby jednak dać dowód jak dalece myśl militarna jest od Polski daleka, aby dać dowód dobrej woli wobec Czechów, polska komisja jaworzyńska poszła nawet tak daleko, może zadaleko, że zrzekła się szczytowej granicy dolin Białej Wody i Jaworowej, a zaproponowała bardzo powietrzną, linję podścianową, dającą zupełne gwarancje bezpieczeństwa Czechom, a w gruncie rzeczy przeznaczoną tylko na wykazanie bezsensu czeskich zarzutów, które byłyby zrozumiałe, gdyby Polska linja przechodziła na południowy stok Tatr. Polska domaga się tylko należnych stoków północnych.

Nie o cele wojskowe więc Polsce chodzi, nie roi ona żadnych planów wypadowych. Chodzi jej o interesy polskich gmin spiskich odciętych od pastwisk i lasów, z których żyją, chodzi jej o rozszerzenie zdławionych letnisk, chodzi jej o cele idealne o rozszerzenie i zachowanie tego zdroju energji narodowej, tego skarbca duchowego jakim są dla narodu Tatry, które, choćby nie wiem jakie linje graniczne je cięły, zostaną całe zawsze i wyłącznie polskiemi, bo ze zdroju ich siły, ich poezji i ich szkoły ducha, tylko Polacy czerpać potrafią. Daleka od Polski myśl o wrogich wobec Czechosłowacji zamiarach, obok dowodów, których sam teren tatrzański dostarcza, znana nam rów-

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

Walka wewnętrzna w PSL. „Piaście".

Z reakcją czy z ludem?

P. Dąbski domaga się zmiany polityki prezydjum klubu. Przeciw układowi z prawicą wystąpili dotychczas posłowie: Dąbski, Wyrzykowski, Anusz, Wilkoński i Gruszka, senatorowie: Wysłouch i Krzyżanowski.

Warszawa. (Tel. wł.) (G) W związku z wczorajszemi i dzisiejszemi obradami klubu „Piasta" otrzymaliśmy nast. informacje: Zarówno w przemówieniu posła Witosa jak i Dąbskiego przebijała nuta wątpliwości, co do jednolitego stanowiska klubu wobec prawicy. Z przemówienia tych mowców odczuwać się dało, że **o ileby w klubie „Piasta" nastąpił rozłam prawica nie zyskałaby większości.** Z referatu p. Kiernika, który przedstawiał pakta pomiędzy „ósemką" a „Piastem", **wynika, że pakt, dotyczący reformy rolnej nie jest korzystnym dla stronnictwa ludowego.** Przeciwnie, szereg ustępstw poczynionych w zakresie parcelacji, brak gwarancji ze strony prawicy, że układ co do reformy rolnej będzie utrzymany, przemawia za tem.

Co się tyczy strony politycznej, to z paktu wynika, że przedstawiciele „Piasta" byliby zdani na łaskę i niełaskę ósemki. Wszystkie te słabe strony paktu, jak również niemoralną politycznie i społecznie stronę wchodzenia w zmowę z prawicą, wykazał w swoim przemówieniu poseł Jan **Dąbski,** wykazując równocześnie całą linję polityczną działania Chjeny, wreszcie metody stryto-bójczej walki i wreszcie

domagał się wskutek tego zmiany w dotychczasowej polityce klubu.

Dzisiejsze obrady klubu rozpoczęły się o g. 9 rano, a trwały do 12 w południe, następnie popołudniu do 10 wieczór. Jednakże obrad nie ukończono, — dalszy ciąg potrwa jutro od godz. 3 popołudniu. **Zapisało się 30 mowców — Przeciwko układowi przemawiali dzisiaj Wyrzykowski, Anusz, Wilkoński, Gruszka, oraz senator Wysłouch,** który jednocześnie odczytał **protest senatora Krzyżanowskiego** nie wchodzenia w układy z Chjeną.

Przeciw „ustawodawczym" zapędom Senatu.

OKREŚLENIE KOMPETENCJI SENATU.

Warszawa. (Pat.). U marszałka Sejmu Rataja odbyła się konferencja prawników dla wyjaśnienia wątpliwości, jakie nasuwa art. 35 konstytucji. — Wątpliwości te są następujące: 1) czy projekt odrzucony przez Senat może być wzięty powtórnie pod obrady Sejmu, 2) jakie są konsekwencje odrzucenia przez Sejm większością mniejszą niż 11/20 poprawki proponowanej przez Senat. W obradach wzięli udział jako przedstawiciel nauki prof. Wł. Głąbiński, Dubanowicz, Kiernik, Marek, Hartglas i Thugutt, ze strony Senatu marszałek Trąmpczyński, sen. Baliński, Nowodworski, Buzek, Koerner i Lieberman jako zastępca sen. Siedleckiego. Dyskusji nie ukończono. Dalszy ciąg jutro.

Sprawa uposażenia urzędników państwowych.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa, dla rozpatrzenia projektu o uposażeniu funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych ukonstytuowała się, powołując na prezesa p. Smulikowskiego (PPS), na wiceprezesa p. Paszkowskiego (Ch.dem.) Referat powierzono p. Manaczyńskiemu (ZLN). Podkomisja uchwaliła wysłuchać opinji Centralnego Komitetu urzędników państwowych.

PODRÓŻE FOCHA A KONFERENCJA WSCHODNIA?

Londyn. (Pat.). Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegr." dowiaduje się, że jest rzeczą możliwą, że marszałek Foch prócz Polski odwiedzi inne państwa, wchodzące w skład Małej Ententy, zależnie od sytuacji, jaka się wytworzy w Lozannie.

nież propozycja polska, która w zamian za Jaworzynę ofiarowuje Czechosłowacji Kacwin i Niedzicę. Przez odstąpienie Niedzicy pozbawia się Polska ważnego przyczółka mostowego i drogi otwartej w głąb Spisza czechosłowackiego. — Podobne nierozważne nawet, desintéressement strategiczne okazała Polska w ustępstwach na Orawach. Wobec tych dowodów, każdy znający teren przyzna, że tylko świadoma zła wola oskarżyć Polskę o militaryzm może.

Stare przysłowie mówi: uderz w stół, nożyce się odezwą. Zastrzeżenia strategiczne wysunięte zostały z wielkim hałasem przez Czechy, o ileż słuszniej mogłyby być przez Polskę wysuwane. O ile polska granica unika południowych grzbietów Tatr i Karpat, Czesi upierają się przy utrzymaniu swych posiadłości na stokach północnych, aby zachować bramy wypadowe na Małopolskę. Upór czeski, aby w wyłącznem swem, niepodzielnem posiadaniu utrzymać najwyższe szczyty i przełęcze tatrzańskie, na które z czeskiej strony wiodą dostępne drogi, podczas gdy z polskiej dostępne są one tylko zuchwalstwu taterników, budzi podejrzenie, że chcą oni górować drapieżnem okiem nad doliną nowotarską, wiecznym przedmiotem ich pożądań, bramą ku Małopolsce całej. Sprzeciwiają się oddaniu Jaworzyny, chcąc zachować węzeł drogi strategicznej wiodącej przez Magórę spiską i bocznej przez przełęcz Pod kopą, zachowują Jaworzynę, zachowują sobie dolinę wypadową ku Białce i Dunajcowi. Aby zaś przygotować teren, świadomie podjudzają niezadowolenie granicznych wsi, pozbawionych pastwisk i lasów, radzi przedłużyć ten stan niedoznieśienia i anormalny, stwarzając w ten sposób ognisko zapalne na pograniczu Polski. Jeśli raz poruszamy względy strategiczne, to Polska właśnie musiałaby się była zasadniczo sprzeciwić oddaniu Czechom przełomu Dunajca przez Pieniny, tj. drogi pienińskiej wiodącej wprost w dolinę Nowotarską i Sądecką. Uprzywilejowanie Czech na Orawach w Tatrach, na Spiżu zagraża strategicznie Polsce, a zażarty opór Czechosłowacji budzi podejrzenie, że w snach imperjalistów czeskich roją się marzenia o Podkarpaciu polskiem, o jego nafcie i bogactwach zdrojowych....

Pominąwszy zatem wszelkie względy ekonomiczne i idealne Polska nie może się zgodzić na ukrócenie swych praw w Jaworzynie ze względu na swe bezpieczeństwo, uważając, że rozstrzygnięcie na rzecz Czechosłowacji, dawałoby im korzyści strategiczne pierwszorzędnej wagi.

Niedawno na posiedzeniu Ligi Narodów — zdemaskowana została Litwa. Litwa, która świat ogłuszała wołaniem o groźbach polskich o militaryźmie polskim, otwarcie zrzuciła maskę i przyznała, że jest w stanie utajonej wojny z Polską i czeka tylko sposobności, by ta wojna jawną się stała. Niech ten przykład, odwracając rolę i dając zwycięstwo prawdzie, zachęci organy międzynarodowe do głębszego zastanowienia się i przypomina, że zarzut często ku oskarżającemu odwrócić należy. Powoli zaczyna rozdzierać się pogmatwana sieć kłamstw o militaryzmie i imperjaliźmie polskim, zaczyna ujawniać się prawdziwe oblicze oszczerców.

Jeżeli Czechy rzeczywiście pragną porozumienia z Polską niech wobec trybunału międzynarodowego, dadzą dowód swych pokojowych intencji, przyjmując postulaty polskie, postulaty bardzo kompromisowe i skromne.

L. C.

Utrapienia prasy polskiej.

Niejednokrotnie podnosiliśmy już utrapienia, na jakie narażona jest cała prasa polska głównie z powodu coraz nowych i coraz większych ciężarów fiskalnych. Utrapienia te dają się odczuwać najdotkliwiej prasie polskiej we Wschodniej Małopolsce, a to z tego powodu, ponieważ jest tu ludność mieszana i pisma liczyć nie mogą na takie nakłady, jak w innych dzielnicach o ludności prawie wyłącznie polskiej.

Na zjazdach i zebraniach dziennikarzy polskich i na zgromadzeniach wydawców podnoszą od lat kilku ucisk fiskalny, i rozmaite utrapienia na jakie jest narażona prasa polska, wielokrotnie interwenjowano w sferach decydujących, niestety dotychczas bezskutecznie, pomimo licznych obiecanek w tym kierunku, uznawano zawsze słuszność postulatów prasy polskiej — równocześnie ignorowano je niestety z całą konsekwencją.

Najbardziej dolega nam ciągły brak papieru i niesłychana jego drożyzna, a obok tego piętrzący się niemal z dniem każdym wzrost opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, który pochłania miesięcznie miljony i przyczynia się niezmiernie do zwiększania się deficytów.

Polska jest jedynem państwem na świecie, w którem stawki opłat pocztowych za przesyłkę dzienników nie są stałe, lecz wzrastają z podwyższeniem prenumeraty procentowo. Takiej procedury nie stosują do banków, spółek akcyjnych, instytucji finansowych, obliczonych na zysk, lecz tylko do prasy i dzięki temu oryginalnemu fiskalizmowi dzienniki polskie opłacają za przesyłkę pocztową miesięcznie kwoty miljonowe. Ministrowie poczt pp. Linde, Tołłoczko i Stesłowicz, którym delegacje dziennikarskie przedstawiały ten niesłychany wyzysk, przyznali rację, że podwyższanie stawek wyłącznie w zastosowaniu do pism nie jest uzasadnione i przyrzekli ustanowienie jednolitej stawki — dotychczas jednak nie nastąpiła zmiana stawki i jej ustalenie i dzienniki w dalszym ciągu znaczną część dochodów brutto muszą oddawać dla molocha fiskalnego.

Jest to największa krzywda, jaką wyrządzają prasie — niepraktykowana nigdzie zresztą po za Polską. Nigdzie w taki sposób nie obciążają prasy, co więcej w państwach bałkańskich dzienniki uwolnione są zupełnie od opłaty pocztowej za przesyłkę pocztową, a w innych państwach opłacają minimalną stawkę.

W ostatnim znowu czasie wszystkie wydawnictwa prasy małopolskiej przedstawiły w memorjale postulaty prasy i na podstawie tego memorjału posłowie redaktorzy: Dąbski (PSL), Chaciński (Ch. D.), Kucharski (N. D.), Stroński (Ch. N.), Chomiński (PSL. Wyzwolenie) i Perl (PPS.), wnieśli w Sejmie wniosek z wezwaniem do rządu, aby bezzwłocznie przyszedł prasie polskiej z wydatną pomocą. Wnioskodawcy proponują następującą formę pomocy:

1) zniesienie wszelkich ceł, obciążających papier zagraniczny tak rotacyjny jak i płaski;

2) zniesienie, a przynajmniej znaczne obniżenie ceł obciążających farby, czcionki i części składowe maszyn, przeznaczonych dla drukarń gazetowych;

3) zniżenie do 1/20 porta pocztowego, oraz kolejowego dla dzienników;

4) zniżenie do 1/10 części opłat za rozmowy telefoniczne i depesze;

5) zniesienie wszelkich podatków i danin odnoszących się do przemysłu gazetowego;

6) wywarcie przez rząd nacisku na fabryki papieru w kierunku obniżenia cen papieru;

7) zakaz eksportu celulozy, masy drzewnej i papieru;

Wnioskodawcy wyrażają zapatrywanie, że o ile powyższe środki zostaną zastosowane, uniknie się zagłady prasy polskiej.

*

Z Warszawy donoszą: W sprawie omawiania potrzeb prasy polskiej zwołany został do Warszawy na poniedziałek 30. bm. Zjazd przedstawicieli prasy polskiej z całej Polski. Na zjazd ten każde wydawnictwo będzie mogło wysłać jednego delegata upełnomocnionego. Obrady potrwają jeden lub dwa dni. Zjazd zagai ma premier gen. Sikorski. Projektowane są referaty ministrów: skarbu Grabskiego, przemysłu i handlu Ossowskiego i spraw zagranicznych Skrzyńskiego.

WŁADYSŁAW ORKAN. 9

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

(Ciąg dalszy)

II.

Jaśka Orawca hajducy, pojmawszy na moście, przywiedli na dziedziniec podstarościńskich zabudowań, które obszernym czworobokiem na równi nad Dunajcem naprzeciw kościoła farnego leżały, i tu go do aresztu, z lamusa starego na przygodne więzienie przerobionego, zamknęli.

Usiadł na jakimś sprzęcie i długo siedział bez myśli nijakiej, zgasły w sobie, jakby zatrącony.

Pomału — gdy zaczął rozglądać się zastanową myśli w zajściu całem — jęły go martwić wyrzuty bolesne wespół ze wstydem, który wprost wytykał:

— Cożem tym raptem zwojował? capic jakiś. Tabo ino, że straż czujność zdwoiła. A potem dałeś się pojąć hajdukom, jak baran — i to na oczach wszystkich.

To go najwięcej martwiło.

— Ja nie wiem — próbował się bronić — jako sie to stało. Jakby to nie ja był, ba kto inszy, co sie za mnie podstawił.

— Ale tu-ś ty sie znalazł, nie kto inszy i ciebie sądzić będą.

— Niech mnie wieszają!

— Ba, pomalutku! — niepokój się wmieszał. — Może i to cię nie ominie. Wszczęty gwałt — zabicie człeka przy pełnieniu służby — zamierzone odbicie hersztów...

Uczuł się bardzo opuszczonym.

— Kany też Jędrek? — pomyślał. — Ja by go tak w kłopocie nie ostawił.

— Cóż twoje strapacye — warknął wyrzut — wobec ucięży tamtych? Tam też i Jędrek musiał pójść...

— Musiał, zaiście, pewnie... Dobrze, że choć on tam, skoro ja w zamknięciu — może sie ku czemu przydać...

— Ku czemu-by? — wątpienie zabiegło.

— Czy ja wiem sam... Nic widno nic... Miałożby sie to stać?.. Jezusie, wszyscy święci, kanyście ino jacy...

Podszedł do kraty okna i wyjrzał na świat.

Okrzyk zmieszany, wielogłośny — zdawało się: wyraz grozy — przyleciał właśnie z oddalnego wzgórza, które zasłaniał blizki dach budynku.

Zadrżał Orawiec w sercu. Lęk szepnął:

— Teraz to sie tam stało...

Trwał, przylepiony twarzą do kraty, i czekał w trwodze, czy co nie zasłyszy.

Cicho już było. Jakiś głos jeden dzwonił — czy złudzenie...

Wrócił od okna, usiadł na miejscu uprzednim i zapadł w długie, tępe osępienie. Oczy w rozstęp podłogi, w jakowyś dół roztoczny spadły i wodziły się bez myśli na przepływających chwilach, jakby gdzieś z brzegu wysokiego patrzył na mętne, beznadziejne, leniwo płynące fale.

— Skąd jakie spodziewanie?.. Wszystko skończone. Amen.

Stało mu się okrutnie ciężko. Skała, stoczona na serce, przycisła nawet łzy. Tedy całem wysileniem oderwał oczy zbolałe od onych fal beznadziei i począł niemi wędrować Dunajcem w górę — ku Tatrom...

Zelżał przygniot, gdy tam się odnalazł.

Jęły mu — dziw — przychodzić na pamięć momenty dawno przeżyte. Skwapliwie począł pomagać pamięci i wskazywać miejsca pewne, gdzie się co zdarzyło.

— Jak to było z tym początkiem jego ruszenia się...

...Pasł owce na upłazie pod Liliowem. Przyszedł doń Łukaszczyk Józek, co już od kiełku łat na uherską stronę z towarzyszami chodzował, i powiada: „Podź, Jasiu, se mną!“ — „Kany?“ — „Na uherskie.“ — „Po co?“ — „Po co chłopcy hyrni chodzują. Co tu bedziesz — powiada — ziębnął w tych skalach? Czyś dziad? Tam świat otwarty — dziedziny bogate — miasta — wino — freirki...“ Zastanowił się Jasiek. Co mu tam wino, freirki — ale by przejrzeć świat... Zdał owce Wojtkowi Skupieniowi. Poszli. Po drodze napotkali towarzyszów Józka. I tak to sie zaczęło...

(C. d n.).

Prezydent Rzplitej na Pomorzu.

Toruń. (Pat.). Po mowie powitalnej prezydenta miasta p. Michałka, udał się p. prezydent Rzeczypospolitej w otwartem landzie pod pomnik Kopernika, gdzie złożył osobiście wieniec. Następnie udał się p. prezydent do koszar 18 p. ułanów na uroczystość poświęcenia sztandaru. Następnie odbyła się defilada przed prezydentem Rzeczypospolitej. Po obiedzie zwiedził p. prezydent oficerską szkołę marynarki. O godz. 20 odbyła się w Dworze Artusa wieczerza, wydana przez pomorską organizację rolną, w czasie której wygłosił przemówienie marszałek sejmiku powiatowego p. Dandelski. Pomorze — mówił marszałek — czuło się zawsze i czuć będzie integralną częścią narodu polskiego. Lud pomorski w czasie niewoli umiał cichą i wytrwałą pracą utrzymać polskość tej ziemi. I dziś, kiedy do nas nadchodzą wiadomości z Warszawy, że pogłębiają się nasze hasła i że wytwarza się w sejmie polska większość, wtedy serca nasze się podnoszą. — Mowę swą zakończył p. Dandelski okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i jej prezydenta.

ODPOWIEDŹ PREZYDENTA RZPLTEJ.

Odpowiadając, zaznaczył p. prezydent, że skierował swój pierwszy wyjazd oficjalny w stronę Pomorza dla dwu powodów: pierwsze, iż jest ono korytarzem do morza, którego obrona i wzmocnienie we wszystkich kierunkach ma pierwszorzędne znaczenie dla całej Rzplitej, po drugie, że lud pomorski posiada wielkie wartości moralne. Nawiązując do słów marszałka o potrzebie wytworzenia stałej większości polskiej, wyraził p. prezydent Rzeczypospolitej nadzieję, że wobec wielkiej miłości Ojczyzny, której wyrazy usłyszał w oświadczeniach ludności różnych kierunków politycznych, nie wątpi że sprawa zjednoczenia dla zyskania trwałego, opartego na zaufaniu sejmu rządu, znajdzie należyte rozwiązanie.

Silne poczucie rzeczywistości i należyty umiar w zamierzeniach należy zawsze przeciwstawić doktrynom społecznym i politycznym.

Wyrobienie obywateli pomorskich w długotrwałej walce pozwala liczyć na to, że tutaj właśnie najwięcej znajdzie się zrozumienia dla rozwiązywania zagadnień państwowych bez żadnej szkody dla Rzeczypospolitej, chociażby to było połączone ze szkodą dla doktryn.

Niemcy dążą do porozumienia się z Francją.

Berlin. (Pat.). W prasie londyńskiej i paryskiej dominuje wrażenie, że Niemcy będą dążyły do porozumienia. Między Londynem i Berlinem odbywa się żywa wymiana zdań za pośrednictwem ambasadorów. Według informacji prasy. Niemcy zażądały od Curzona, aby podał dokładnie, jak sobie wyobraża wysokość sumy reparacyjnej. Rząd angielski zaznaczył w odpowiedzi, by Niemcy opracowały taki plan reparacyjny, któryby sumę odszkodowań przewidywał większą od sumy 30 miljardów. Nadto w odpowiedzi angielski rząd zaznaczył, że Anglja byłaby zadowolona, gdyby Niemcy nie w drodze przez Londyn, lecz przedstawiły propozycje równocześnie wszystkim państwom koalicyjnym. Rząd niemiecki niewątpliwie uwzględni życzenie Anglji. wobec czego należy liczyć, że z końcem tygodnia nastąpi przedłożenie oferty niemieckiej.

JESZCZE ZAMAŁO SANKCJI KARNYCH.

Berlin. (Pat.) Koła rządowe oświadczają, że Rząd **bez pośpiechu** zastanawia się nad odpowiedzią.

WSTĘPNE KROKI RZĄDU NIEMIECKIEGO.

Berlin. (Pat.). Gabinet Rzeszy nie powziął jeszcze decyzji w sprawie odpowiedzi na mowę Curzona. Wizyta ambasadora niemieckiego w angielskim urzędzie spraw zagranicznych uważana jest w kołach berlińskich za pierwszy krok na drodze do podjęcia decydującej akcji.

Otwarcie II. konferencji lozańskiej.

PIERWSZY DZIEŃ OBRAD.

Lozanna. (Pat.). Na wczorajszem pierwszem posiedzeniu po utworzeniu trzech komisji, Rumbold wyraził życzenie, aby czas trwania konferencji był jaknajkrótszy. Pelle podkreślił konieczność szybkiego zawarcia pokoju. Montagnu, oraz reprezentant Japonji i Stanów Zjednoczonych zauważyli, że wielka część pracy została już dokonana. Ismet pasza oświadczył, że Turcja gotowa jest do podpisania pokoju, o ile wszyscy biorący udział w rokowaniach ożywieni są dobrą wiarą i wolą w tym kierunku.

Przywódcy delegacji aljanckich ustalili wczoraj program prac konferencji. Ismet pasza zgodził się na ten program. Delegat amerykański oświadczył, że nie jest obecny jako reprezentant państwa, które podpisze traktat, lecz tylko celem ochrony interesów Ameryki i hasła otwartych drzwi. Dla omówienia poszczególnych kwestji powołano trzy komisje.

CZICZERIN ZAPRASZA SIĘ NA KONFERENCJĘ.

Londyn. (Pat.). Donoszą, że Rosja nie została zaproszona do wzięcia udziału w konferencji lozańskiej. Cziczerin ma być jednak w drodze do Genewy skąd zamierza udać się do Lozanny.

Lord Rotherner oświadczył w „Daily Mail", że utrzymanie dobrych stosunków z Rosją, jest dla interesów angielskich rzeczą podstawową.

P. Jan Bryl przed sądem.

We czwartek dnia 26 bm. odbędzie się przed sądem przysięgłych we Lwowie, rozprawa posła Jana Bryla przeciwko dr. Włodzimierzowi Jampolskiemu w sprawie afery politycznej, sięgającej początkami swymi jeszcze ub. roku.

Osk. dr. Włodzimierz Jampolski wygłosi obszerne i rzucające wiele światła na tło rozprawy przemówienie, zaś obrońca jego wniesie o powołanie na świadków, szeregu wybitnych osobistości z życia politycznego.

Rozprawa odbędzie się w sądzie okręgowym przy ul. Batorego, o godz. 9-tej przedpoł.

Ze spraw polskich.

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa. (Pat.). **Komisja spraw zagranicznych** przyjęła w myśl referatu p. Dąbskiego umowę handlową Polski z Belgją.

Komisja budżetowa przyjęła projekt ustawy o zmianach skal w ustawie o zaopatrywaniu emerytów wojskowych i ich rodzin. P. **Wierzbicki** referował wniosek swego klubu w sprawie udzielenia gwarancji skarbu państwa do sumy 2 miljardów mk. na ulgowe pożyczki dla drobnych przemysłowców i organizacje wytwórcze. Wniosek przyjęto. P. **Wasyńczuk** referował wnioski w sprawie kredytów na szkolnictwo ukraińskie. Postanowiono wybrać podkomisję, która odbędzie w tej sprawie posiedzenie.

Komisja prawnicza. P. **Bittner** referował wniosek w sprawie uregulowania niektórych stosunków, wynikających z prawa cywilnego w związku z niestałością kursu marki polskiej. Po dyskusji wybrano podkomisję celem ustalenia wniosków opinjodawczych. P. **Hartglas** referował wniosek w sprawie uchylenia art. 4. kod. karn. Wniosek przyjęto. Artykuł ten powiada, że kobieta zamężna nie posiada prawa zajmowania się handlem, o ile nie uzyska pozwolenia męża.

FAŁSZYWE 10000 MK. POL. W OBIEGU ZAGRANICZNYM.

Wiedeń. (Pat.) Prezydjum policji w Frankfurcie n/M. zawiadomiło policję wiedeńską, iż na dworcu kolejowym w magazynie pakunkowym wykryto kufer, w którym było 3735 sztuk fałszywych dziesięciotysiączek polskich. Kufer był własnością niejakiego Sarrady, który był wysłany przez fałszerzy banknotów celem puszczenia w obieg fałszywych polskich dziesięciotysiączek.

Znaczenie przyjazdu prof. Bourgeois do Lwowa.

W związku z przyjazdem do Lwowa profesora Emila Bourgeois (we czwartek 26. bm.), otrzymujemy ze sfer uniwersyteckich, oraz Tow. Przyjaciół Francji następujące informacje o działalności profesora:

P. Emil **Bourgeois**, profesor Sorbony, członek Instytutu Francji i Naczelnej Rady Pedagogicznej, którego odczyty „O etapach podboju pruskiego przed r. 1914", urządza we Lwowie Tow. Przyjaciół Francji pod protektoratem senatu Uniwersytetu im. Jana Kazimierza (26. i 27. b. m.), należy do członków ciała uniwersyteckiego francuskiego, cieszących się największą powagą i wpływami. Jako profesor historji nowożytnej i współczesnej idzie za tradycją Fustel de Coulanges, Monod, Lavisse, opierając prace swe na bezstronnej, a bystrej krytyce dokumentów, zwłaszcza jego badania źródłowe z XVII. wieku mają w świecie naukowym ustaloną sławę. Ale wpływ może większy i bardziej owocny wywarły wykłady o historji sztuki przedewszystkiem XVIII. i początki XIX. wieku. Jako profesor uniwersytetu był i jest czynny przy reorganizacji uniwersytetów francuskich pod koniec XIX. wieku. Rola profesora i wogóle uniwersytetu w demokracji współczesnej, są dla niego kwestjami pierwszorzędnej wagi. Należy również do organizatorów słynnej „Szkoły Nauk Politycznych", tej Alma Mater francuskich i zagranicznych dyplomatów. Jego „Podręcznik Historyczny Polityki Zagranicznej" jest klasyczny. P. Bourgeois jest przyjacielem Polski.

Podróż profesora Bourgeois do Polski i wrażenia, jakie z niej wywiezie, mogą przynieść sprawie naszej nieocenione korzyści. Jest on bowiem jednym z najbardziej wpływowym z liberałów francuskich, w opinji których Polska może jeszcze nie jest dość znana i uznana jako jeden z głównych czynników pokoju europejskiego. Jego wpływ na konieczną reformę nauczania w szkołach francuskich historji i geografji Polski wedle wyników bezstronnych badań współczesnych może być rozstrzygającym. W końcu zebranie materjałów historycznych o Polsce obecnej uskutecznione przez tego profesora historji współczesnej może mieć dla nas poważne znaczenie w nauce europejskiej, tak często stronniczo lub niedokładnie o Polsce poinformowanej.

Z sali odczytowej.

LITERATURA KATOLICKA WE FRANCJI.

Staraniem Tow. Przyjaciół Francji odbył się w Collegium Maximum Uniwersytetu odczyt prof. uniwersytetu nowojorskiego p. Bernarda Faya p. t.: „L'esprit d'invention dans la littérature catholique en France". Odczyt ten zgromadził niezwykle liczną publiczność.

Prelegent mówił o twórczej sile katolicyzmu francuskiego, któremu rozkwitowi odpowiadał zawsze rozkwit sztuk i literatury. Epoki największego obudzenia ducha religijnego są zara-

zem epokami świetności poezji. Epopeja wieków średnich, arcydzieła wieku Ludwika XIV., romantyzm, są to etapy tego rozwoju. Jako reakcja przeciw naturalizmowi wraz z odrodzeniem się religijnego ducha i spirytualizmu powstaje symbolizm z A. Rimbaudem i Verlainem na czele, a następnie wywodzi się zeń nowosymbolistyczna poezja współczesna. Z Mallarmégo i Rimbauda bierze kierunek swój, chłop owerniacki, dziś dyplomata i ambasador w Tokio, największy poeta obecnej Francji Paul Claudel, którego dzieła „Otage", „Annonce faite à Marie", „Ody" „Corona benignitatis", poematy wojenne są najdoskonalszym wyrazem poezji spirytualistycznej. Obok niego również wieśniak z Beauce, niestrudzony pielgrzym Francji, Charles Pegny, poeta ciężki, lecz myśliciel żywy, apostoł gorący, budziciel młodzieży, twórca „Cahier de la Quinzaine", walczący zwycięsko z bergsonizmem. — Śmierć od kuli niemieckiej na froncie, nie przerwała jego wpływu na nową generację młodzieży, grupującej się przeważnie koło „Revue des Jennes".

Dążność do czystego spirytualizmu, do zerwania materjalnych więzów formy dla oddania najlżejszych drgnień ducha, znalazła ostatni swój przejaw w kubizmie, głową jego jest obecnie Max Jacob, poeta wielkiej miary, ognia i kunsztu, który nie wypowiedział jeszcze ostatniego słowa. Prelegent ubolewał, że nazwisko tego katolickiego poety prawie nieznane jest zagranicą jeszcze.

Coraz większa żywotność i poczytność czasopism katolickich, oraz rozwój powieści z Franciszkiem Mauriac na czele są dowodem, że łańcuch ewolucji nie został przerwany i że literaturę katolicką czeka jeszcze bogaty rozwój.

(j.)

TYPY I ORYGINAŁY PODOLSKIE.

Dla umysłów współczesnych, biegnących z przyspieszeniem XXX. w. kultury na sekundę, wczorajsza prelekcja p. Michała Rollego, o nieśmiertelnych na długi czas typach kresów wsch., była czynnikiem przemiłego cofnięcia się w atmosferę ciepłego i wonnego pokoiku babci Leontyny, wygodnych foteli i cichego pogwaru o tych właśnie szaleńczych, całych sobą żyjących typach płyty podolskiej.

Doskonały znawca tych obszarów, współczesny wielu tym ludziom o których mówił, szanowny prelegent tłumił w sobie nieledwie młodzieńczy pęd ku wypowiedzeniu duszy kresowej i kresowca jako indywiduum o pewnej odrębnej płaszczyźnie psychicznej.

Bo rwało go ku nim i wabiło zarazem.

Prelegent odtwarzał w pełnem świetle długie szeregi typów — wyrazów kresów, jak, ustąpmy miejsca niewiastom: o napół legendarnej Basi Wołodyjowskiej, hajduczku — bassaraghbie siedmiokrotnie zamężnym, który przed oblężeniem Kamieńca na Litwę umknął, o p. Kossakowskiej, co to wojnę z Marją Teresą prowadziła i w. i.

Typy męskie, oryginałów, dziwaków, przedstawiła gawęda b. licznie. Był taki p. Marchocki pan na Minkowicach obitych własnymi, autonomicznymi słupami granicznymi, Weryha-Darowski, który z oszczędności kopiował encyklopedję Orgelbranda i kalendarze berdyczowskie, Piotr Jaksa-Bykowski, który uciesznie hece wyrabiał na nieszporach ormiańskich i długie szeregi innych postaci komedjowych.

Były to typy, śmieszne może dla niektórych, lecz typy twórczo-kulturalne, osadzające trzon polskości na kresach. Gdy dawniej, za Zygmuntów, krwią swą przesiąkali odległe rubieże, teraz, za Leninów i Trockich padły ich życia, majątki, narosty kulturalne na tych ziemiach, — pozostało tylko wspomnienie, żywa i głęboka pamięć i wdzięczność za wierną służbę Rzpltej.

Smutno tak kończyć. — Szan. prelegenta obdarzono hucznymi oklaskami za tych niewiele chwil beztroskliwie spędzonych. ek.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Marka Ew.; gr. kat. Wasylyja. Jutro rz. kat. Kleta i Marcel.; gr. kat. Artemona. — Wschód słońca 4·14, zachód 6·29.

TEATR WIELKI.

Środa „Orlę".

Czwartek „Lohengrin", trzecia część cyklu Wagnerowskiego.

Piątek „Orlę".

Sobota o 3 pop. „Halka" — wieczór „Orlę".

Niedziela o 3 pop. „To co najważniejsze" — wieczór „Hugenoci".

Poniedziałek „Łabędzie jezioro", balet w 4 aktach Czaykowskiego.

TEATR MAŁY.

Środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela „Menażerja". Poniedziałek „Menażerja" (50 prc. zniżki).

TEATR NOWOŚCI.

Środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela „Frasquita". Poniedziałek „Rozkosze domowego ogniska" (50 prc. zniżki).

Teatr liter.-artyst. „BAGATELA", Rejtana 3.

Od 24. kwietnia b. r. Prolog pióra Z. Żywickiego wypowie J. Sławski. Część I. „U Bojarów", obrazek woka no-taneczny. Część II. solowa: Bronowski, Koszucki Faliszewska, Mazurkiewicz, Kamiński, Gronowski. Część III. farsa 1-akt. „§ 14.", pióra Bebe. Pocz. o godz. 8 wieczór.

We Lwowie.

— (a) **Trzeci Maja we Lwowie.** Wczoraj popołudniu odbyło się posiedzenie sekcji obchodowej Komitetu obchodu rocznicy 3. Maja. Przewodniczył zastępca kom. miasta pułk. Haudek. Przedłożono szczegółowy plan rozmieszczenia na pl. Marjackim podczas mszy polowej i omawiano jeszcze szczegóły programu.

Program uroczystości będzie następujący: Wieczorem 2. maja o godz. 7 uroczysta Akademja w sali ratuszowej. Przemówi kurator szkolny Sobiński. W programie produkcje chóru „Echa", deklamacja p. Czesława Krzyżanowskiego i tercet muzyczny. Również o godz. 7 wyruszą orkiestry wojskowe z pl. św. Ducha i odegrają capstrzyk po ulicach miasta. Pojawią się też wozy tramwajowe iluminowane, w których grać będzie orkiestra tramwajarzy.

W dniu 3. maja o godz. 6 i pół rano tradycyjne zebranie obywatelstwa na szczycie Kopca Unji Lubelskiej i wywieszenie chorągwi. O godz. 7 rano pobudka muzyk wojskowych i hejnały z wieży ratuszowej. Uroczysta msza polowa odprawiona będzie o godz. 9 i pół na pl. Marjackim. Po mszy wręczenie sztandaru powstańców r. 1863 korpusowi kadetów, na zakończenie defilada wyłącznie wojskowa. Popołudniu o godz. 3-ciej w Teatrze Wielkim „Kościuszko pod Racławicami". Żołnierze załogi lwowskiej otrzymają bezpłatne bilety na to przedstawienie, zajmą II. i III. balkon. Wieczorem w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie z przemówieniem radcy dr. Wereszczyńskiego, przedstawienie w „Gwieździe" i obchody w organizacjach.

— **Program pobytu marszałka Focha we Lwowie.** W piątek, 11 maja, o godz. 8'15, przyjazd do Lwowa i powitanie przez wojewodę, o godz. 13 śniadanie u inspektora armji, o godz. 20'30 obiad w ratuszu, o godz. 22 raut u wojewody, o godz. 23'30 odjazd do Krakowa i oficjalne pożegnanie na dworcu. (Pat.)

— **Na przyjęciu u konsula francuskiego** przemawiał do gen. Le Rond'a obecny prezes Tow. Przyjaciół Francji p. dyr. Ditier.

— **Z karty żałobnej.** Józef Czauderna, delegat galic. urzędu likwidacyjnego zmarł we Lwowie w 63 r. życia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, 26. b. m. Na porządku dziennym między innemi: Odstąpienie gruntu pod budowę pałacu Sztuk Pięknych. — Regulamin obrad Rady miej. (dyskusja ogólna).

— **Powołanie oficerów rocznika 1896 na ćwiczenia.** Ukazały się na murach miasta afisze, wzywające oficerów od podporucznika do kapitana włącznie rocznika 1896 na ćwiczenia, które się odbędą od 14. maja do 7. lipca. Także oficerowie rocznika 1897, którzy uzyskali odroczenie z I. turnusu, mają obecnie zgłosić się do ćwiczeń.

— (a) **Rozprawa o zdradę stanu** rozpoczęta w poniedziałek przed trybunałem przysięgłych przeciw Wilhelmowi Herschdörferowi i Chaji Stein z Przemyśla, zakończyła się wczoraj późnym wieczorem. Po przesłuchaniu kilku świadków odczytano bibułę komunistyczną, poczem przemawiali prok. dr. Landau, obrońcy dr. Kibitz i dr. Hankiewicz, wreszcie i osk. Herschdörfer wygłosił mowę obrończą, opowiadając jeszcze raz w jaki sposób został komunistą. Sala sądowa była przez cały dzień szczelnie zapełniona przeważnie młodzieżą żydowską, która z wielkiem zainteresowaniem przysłuchiwała się rozprawie. Późnym wieczorem trybunał wydał nast. wyrok. osk. Herschdörfer został skazany na 3lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postami i twardem łożem, osk. Stein — 10 mies. ciężk. więzienia. Do kary wliczono 5 mies. areszt śledczy. Obrońcy zastrzegli sobie 3 dni do namysłu. Prokurator nie złożył żadnego oświadczenia.

— (t) **Nagła śmierć.** W domu przy ul. Sadownickiej 32, zmarł nagle na udar serca 36 lat liczący Jerzy Kossowski, funkcjonarjusz Dyr. kolej. Po stwierdzeniu zgonu, przez dr. Wernickiego zwłoki śp. Kossowskiego odwieziono do Instytutu Med. Sąd.

— (t) **Sprytne włamanie.** Do kantoru Berla Templa, mieszczącego się w pasażu Hausmana pod l. 8, włamali się ubiegłej nocy złodzieje. Śledztwo prowadzone przez wywiad. Niebylskiego i Seinfelda wykryło, że dostali się oni do kantoru otworzywszy witrychem drzwi do księgarni „Vita" położonej na I. p. nad kantorem, a następnie wybiwszy otwór w posadzce spuścili się na dół. Tu wycięli w żelaznej kasie ogniotrwałej boczną ścianę i zabrawszy około 700000 mkp., 74.000 mk. niem., 1 złotą 20-koronówkę austr. i 1 złotą 5-cio rublówkę, nieruszywszy akcji w większej ilości tam złożonych, umknęli nie pozostawiając po sobie żadnych innych śladów, prócz dłuta i kawałka żelaznej rury. Policja będzie miała nielada orzech do zgryzienia, tropiąc tak sprytnych włamywaczy.

Z całej Polski.

(e) **Zgon Tymka Starucha.** Do grobu zszedł dn. 21. bm. b. popularny za rządów austrjackich, później kończący się i zapomniany przez wszystkich — Tymoteusz bezpośrednięj zwany Tymko Staruch, b. poseł do parlamentu i sejmu, członek U. N. R., zastępca przewodn. kom. narodn. i posiadacz wielu innych godności, zdobytych na obstrukcjach muzycznych w sejmie galicyjskim.

Bezkompromisowy nacjonalista, doskonale znający psychikę swych wyborców, był ich bożyszczem aż do wybuchu wojny. Energiczny, dobry mówca, szybko orjentujący się, mimo braku wyższych wiadomości, był w zespole ruskich posłów jedną z najważniejszych figur. — Sławne były jego polemiki z ks. Stojałowskim, St. Badenim i i.

Staruch, syn rolnika, posła do pierwszego galicyjskiego sejmu, wychowywany 15 lat w kadrach c. k. żandarmerji, wszedł do parlamentu wiedeńskiego w r. 1907, w następnym zaś do sejmu galicyjskiego. Okres lat wojennych przebył częściowo na Syberji, Ukrainie (Kijów, Kamieniec Podolski), Brzeżańszczyźnie (pewien czas w więzieniu).

Umarł w 63 r. życia, zapomniany przez tych, dla których dobra włożył tyle pracy i dobrych nadziei.

— (t) **Nieudała zemsta zdradzonego.** Piotr Hała zam. w Skniłowie zakochał się na zabój w Antoninie Mandziuk, która nie będąc mu, jak się zdawało obojętną zgodziła się na jego propozycję i wkrótce doczekał się potomka. Kiedy jednak zechciał połączyć się z nią ślubem, te ani słyszeć nie chciała. Obecnie dowiedział się, że kochanka jego zdradziła i postanowiła wyjść za mąż za Jana Folca. Hała, widząc swoje uczucia tak srodze podeptane, postanowił zemścić się i w tym celu namówił się z kolegami Michałem Bryśkowem i Romanem Paluchiem i we trójkę wciąż prześladowali, nieszczęśliwego wybrańca, odgrażając się że go zabiją. Słowa te chcieli wprowadzić w czyn 18 bm. i kiedy Folc wieczorem rozbierał się w swej chacie do snu, Mandziuk podszedł z rewolwerem do okna i trzy razy strzelił w kierunku Folca. Wszystkie trzy strzały chybiły, zaś aby na przyszłość przeszkodzić podobnym zachciankom wszystkich trzech aresztowano.

— (m) **Tygodniowy strajk w operze krakowskiej** został zakończony. Dyrektor Pożeński zgodził się na rozszerzenie kontraktów w tym kierunku, że zarówno gaże, jak i wszelkie dodatki pensyjne dyrekcja będzie wypłacała artystom w ściśle oznaczonych terminach. Wypłata 62% dodatków do płac marcowych, których to dodatków nie otrzymali dotąd wszyscy artyści, nastąpi w tych dniach; również 33% dodatki do płac kwietniowych, dyrekcja wypłaci zespołom operowym i operetkowym w najbliższej przyszłości. Onegdaj odbyło się pierwsze przedstawienie po strajku.

— (m) **Krwawe zajście między wojskowymi.** Z Częstochowy donoszą: Onegdaj popołudniu, po krótkiej wymianie zdań, w koszarach Zawady w Częstochowie, gdzie stacjonowany jest 27 p. p., strzelił dwukrotnie kap. Kumorek do kap. Petrykowskiego i zranił go ciężko w głowę. Kula przebiła czaszkę i ugrzęzła w głowie. Kap. Kumorek odznaczył się wielokrotnie w polu, ale w służbie pokojowej był przykry, będąc z natury gwałtownym i nerwowym. Odstawiono go do Łodzi, gdzie będzie oczekiwał wyroku sprawiedliwości.

Ze świata.

— **Proces patrjarchy Tichona** został odłożony na czas nieograniczony.

— **U łoża chorego Lenina.** „Poslednije Izwiestja" publikuje rozmowę z jednym z lekarzy, wezwanych do łoża Lenina, który opowiada charakterystyczne szczegóły, dotyczące pieczołowitości z jaką komuniści otaczają swego wodza. Rząd sowiecki pragnąc za wszelką cenę uratować życie Lenina wzywa najwybitniejszych specjalistów lekarzy narodowości rosyjskiej, niemieckiej, szwedzkiej, i norweskiej. Honorarjum za 1 wizytę u łoża Lenina wynosi 1000 funtów szterlingów, czyli 226 miljonów marek polskich. Lekarze poddani są ostremu regulaminowi wewnętrznemu, nikt z nikt niema prawa wstępu do Lenina bez przepustki podpisanej przez naczelne władze czerezwyczajki. Przepustka kontrolowana jest przez tajnego agenta u wejścia, a po wyjściu lekarz musi ją zwrócić. Paraliż Lenina postępuje bardzo powoli i trwać może miesiącami, nie jest jednak wykluczone, że nagła komplikacja wewnętrzna położy kres życiu wodza rewolucji rosyjskiej. (AW.)

— **Komunikacja powietrzna na linji Ryga—Piotrogród.** otwartą zostanie w maju.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Z Polskiego Związku muzyczno-pedagogicznego.** Wykład p. dyr. Mieczysława Sołtysa odbędzie się we środę 25. bm. o godz. 7 wiecz. w Tow. Muz. I. p. sala XI.

— **O ustawie czekowej.** W czwartek, 26. b. m. o godz. 6 i pół odbędzie się w lokalu Izby Adwokatów ul. Grodzickich 1, odczyt dyskusyjny dra Seweryna Panetha „O projekcie ustawy czekowej". Wstęp wolny mają członkowie zawodów prawniczych i goście przez nich wprowadzeni.

— **Posiedzenie lwowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa fizycznego** odbędzie się we czwartek dnia 26. bm. o g. 19 min. 30 w sali fizycznej Politechniki. Goście mile widziani. Porządek dzienny: 1) E. Teaczyn: Sprawozdanie z I. Zjazdu Fizyków Polskich w Warszawie. 2) A. Buchbinder: O fotoelektryczności.

— **Raut z tańcami urządza Komitet Opieki nad żołnierzem polskim** w sobotę, 28. bm. w salach Kasyna i Koła liter.-art. na dochód wdów i sierót po obrońcach Lwowa, zdemobilizowaną młodzież itd. Wszystkie zabawy, urządzane przez Komitet O. Ż. P. cieszyły się zawsze wielkim sukcesem towarzyskim i odznaczały się najbardziej doborowem gronem gości. Szlachetny cel, zarówno humanitarny, jak i patrjotyczny, stanowi samo przez się zachętę dla lwowskiej publiczności, znanej ze swej skwapliwości spieszenia z pomocą polskiemu żołnierzowi i jego rodzinie, a zwłaszcza rodzinom bohaterskich obrońców naszego grodu. Raut zapowiada się świetnie, amatorzy tańców znajdą sposobność ochoczej zabawy, a najlepsze sfery towarzystwa lwowskiego dadzą sobie niewątpliwie, jak na każdej zabawie urządzanej przez O. Ż. P. rendez-vous na raucie sobotnim.

— **Teorja Einsteina na ekranie.** W najbliższej przyszłości wyświetlony będzie we Lwowie słynny w Europie film popularyzujący teorję względności Einsteina. — Film będzie uzupełniony objaśnieniami popularnemi, które przed każdą częścią obrazu wygłoszone będą przez jednego z wybitnych pisarzy polskich, a zarazem znawcę teorji względności.

— **Podziękowanie.** Towarzystwo Ochotniczej Straży Pożarnej w Lewandówce, składa gorące podziękowanie WPani Bronisławie Pollowej we Lwowie przy ul. Małeckiego l. 8, za nadzwyczaj artystyczne i precyzyjne wykonanie sztandaru w cenie stosunkowo do nakładu czasu i pracy bardzo nizkiej.

Tą więc drogą wyraża Tow. swą wdzięczność i życzy dalszego pomyślnego rozwoju Firmie o pierwszorzędnej wartości.

Sztandar umieszczony jest na widok publiczny przy ul. Akademickiej Koła Pań, by dać możność szerszej Publiczności podziwiać wspaniałą pracę artystyczną. 3845 **Wydział.**

Komunikaty.

Zjazd koleżeński kolegów szkolnych, którzy uczęszczali do gimnazjum bernardyńskiego w latach 1864—1872 (przez cały czas lub króciej) odbędzie się w 50 letnią rocznicę ukończenia gimnazjum dnia 10, czerwca br. Dnia tego o godz. w pół do ósmej rano zejście kolegów w b. gimnazjum bernardyńskiem (ul. Wałowa). Koledzy, których adresy nam znane otrzymają zawiadomienie o szczegółowym programie. Korespondencję należy adresować do kolegi Paszdudzkiego, Lwów, ulica Listopada l. 94. Za komitet zjazdowy: Starzyński Stanisław, Paszkudzki Mieczysław.

Wystawa projektów na okładkę książki szkolnej. Prace nadesłane na konkurs „Książnicy Polskiej Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych" w Warszawie w liczbie 311, wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród sfer zajmujących się książką polską i grafiką polską. Wskutek tego Dyrekcja „Książnicy" postanowiła po zamknięciu wystawy tych prac w Warszawie (Warecka 14) przenieść je do Krakowa, a następnie do Lwowa. Po ukończeniu tych wystaw przystąpi dopiero „Książnica Polska" do zakupu tych prac, które zużyje do swych wydawnictw. 3857

Z opery.

Wagnera „Tannhäuser".

Wskazane jest i z zadowoleniem witamy, jeśli żelazny kapitał bieżącego repertuaru, szczególnie Wagnerowskiego, przegląda się i poprawia, rdzę, która się z czasem osadza, usunie i całości nada świeży połysk. Co można osiągnąć normalnie w drodze ustawicznych, uzupełniających prób, dokonywa się dopiero dokładniej, bardziej uroczyście pod szumnym tytułem „wznowienia" lub „cyklu", choćby, jak w tym wypadku, tylko częściowego, bo z trzech utworów scenicznych złożonego.

Wznowiony przed rokiem „Tannhäuser" zrobił swoje. Zainteresował publiczność i kilkanaście razy wypełnił widownię. Dodatnie i ujemne strony wykonania omówiliśmy swego czasu obszerniej. W wrześniu bieżącego sezonu nagle „Tannhäuser" znikł z repertuaru, aby teraz, po siedmiu miesiącach zjawić się w cyklu. Nie chcąc tym razem dyskutować nad kwestją, czy uzasadnione było usunięcie tego wspaniałego dzieła z repertuaru na tak długi czas, stwierdzamy, iż system ten na scenie lwowskiej stale się powtarza. Przed dwoma laty z dużym nakładem pracy wznowiony „Holender" odpłynął na szeroki ocean, „Tannhäuser" bawił przez siedm miesięcy w grocie pani Wenus, aż nareszcie łabędź w łódce wraz z Lohengrinem przywiódł i tamtych.

Jak „Holender" po tak długiej nieobecności wyglądał, nie możemy podać czytelnikom, ponieważ teatr unieważnił na niedziele bilet recenzyjny, naturalnie z wyjątkiem dwudziestojednogłowej komisji teatralnej i osób przez tę komisję lub magistrat protegowanych.

Oglądaliśmy i słyszeliśmy więc dopiero „Tannhäusera", po części odświeżonego, względnie nowo studjowanego dla cyklu wagnerowskiego. Otóż wyznać należy, iż w porównaniu z zeszłorocznem wznowieniem nic się na lepsze ani na gorsze nie zmieniło. Chyba, że p. Prawdzic którego temperament i warunki sceniczne bardziej odpowiadają partji Tannhäusera, niżeli Lohengrina, więcej się zbliżył do ideału wagnerowskiego, co świadczy, iż p. Prawdzic przez ten czas pracował nad sobą. Jego artystyczny temperament i aktorski instynkt dają w akcie drugim i w wielkiem opowiadaniu aktu trzeciego sumiennie opracowany obraz sceniczny. P. Okoński upiększył spokojny strumień Wolframowskiej kantyleny odpowiedniemi akcentami de klamatorskiemi, tworząc, interesujący postać sceniczną. Reszta wykonawców z pp. Green, Platówną, Hinglerówną, oraz pp. Hornerem Łowczyńskim i Martinim pozstała na dawnym poziomie.

Chóry i sceny zespołowe naogół wypadły zadowalająco; malowniczego ugrupowania mas, żywego udziału chóru w akcji scenicznej, ogólnie uznanych zalet w tym sezonie wznowionego „Lohengrina", nie mogliśmy się wczoraj dopatrzeć. — Najgorzej wypadła inscenizacja groty Wenery; postaci alegorycznych, tak szczegółowo przez Wagnera podanych, brakło. Zastąpiono je zwykłemi ewolucjami choreograficznemi. Dla „Coppelji" okazano więcej pietyzmu i dobrej woli; czyżby muzyka Wagnera zasługiwała na mniejsze względy?

Całość prowadził z temperamentem i zrozumieniem zadania p. Wolfstal. Z orkiestrą, która grała starannie, należałoby w uwerturze pasaże altówek (muzyka w grocie Wenery) i pierwszych skrzypiec (przed powtórnem odezwaniem się chóru pielgrzymów) osobno i sumienniej przestudjować.

Publiczność z widocznem zainteresowaniem śledziła przebieg przedstawienia i po każdym akcie dawała wyraz swemu zadowoleniu, oklaskując żywo wykonawców. Mimo tych wyżej wspomnianych usterek, które przy odrobinie dobrej woli dadzą się usunąć (zwłaszcza inscenizacja groty Wenery!) — całość robiła dodatnie wrażenie, przypominające najlepsze przedstawienia tego sezonu operowego. **Grd.**

Przez szkło powiększające.

Z MATEMATYKI NARODOWOŚCIOWEJ I SPOŁECZNEJ.

W amerykańskiem czasopiśmie „Life" spotykamy następujące równania:

1 Moskal = genjusz, 2 Moskali = bałagan, 3 Moskali = awantura.

1 Niemiec = nic (0), 2 Niemców = posłuszeństwo, 3 Niemców = organizacja.

1 Anglik = matołek, 2 Anglików = towarzystwo, 3 Anglików = mocarstwo światowe.

Według tej formułki nasze życie społeczne da się przedstawić w następujących równaniach:

1 Polak = poezja, 2 Polaków = proza, 3 Polaków = tragedja.

1 poseł = program, 2 posłów = partja polityczna, 3 posłów = nieustające przesilenie gabinetowe.

1 złodziej = przypadek, 2 złodziei = spółka z ogr. odp., 3 złodziei = towarzystwo akcyjne.

Z tego wszystkiego wynika u nas, że 100 mk. = wielki banknot państwowy, 100 mk. = hojny dar na cele narodowe, 10.000 mk. = pudełko bardzo marnych papierosów. **K.**

SPORT.

FRANCJA — SZWAJCARJA.

match międzynar. został rozegrany w ub. niedzielę w Paryżu i zakończył się wynikiem remisowym 2 : 2.

Drużyna szwajcarska była znacznie silniejszą fizycznie, natomiast Francuzi rozwinęli piękną kombinacyjną grę.

SLAVIA — D. F. C.

2 : 1. Match ten oczekiwany z niesłychanem zainteresowaniem wykazał lepszą formę

„Slavii“, której pomoc pracowała nadzwyczajnie. Wskutek ulewnego deszczu zmuszonym był sędzia match dwa razy przerwać, lecz 20-tysiączna publiczność domagała się nader uporczywie i energicznie podjęcia zawodów, które się też zakończyły w fatalnych warunkach terenowych. Zwycięzką bramkę strzelił Stapl w 38. minucie drugiej połowy gry.

Bieg na przełaj we Wiedniu odbył się ubiegłej niedzieli na przestrzeni 12 klm. Zwycięzca Franz (Hertha) osiągnął czas 46 : 55.4. Czas drugiego 47 : 10.6. W biegu brało udział 21 współzawodników.

Bieg sztafetowy 7 × 500 m w Pradze przyniósł zwycięstwo drużynie Sparty (Skokan, Borovicka, Riedl I, Martinec, Vohralyk, Sindler, Riedl II), która osiągnęła rekordowy czas 9 minut. Dotychczasowy rekord wynosił 9 : 26.3. Drugie miejsce zdobyła drużyna Slavii, trzecie druga drużyna Sparty. W biegu brało udział 9 drużyn.

Piłka nożna we Wiedniu. Amatorzy — Wacker 4 : 2, Rapid — W. A. C. 2 : 0, Hakoah — E. A. C. 1 : 1, Vienna — Hertha 2 : 2, W. A. F. — Aduwia 1 : 0, Sportklub — Simmering 1 : 1.

10 miljardów marek polskich wynosi nagroda w matchu bokserskim, który się odbędzie dnia 4. lipca br. w Shelby, między Dempseyem a Tomem Gibbonsem.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 24. kwietnia.

+ **Spadek marki niem.** Na berlińskim rynku pieniężnym zaznaczyła się ponownie haussa zagranicznych środków płatniczych. 23 bm. płacono za dewizę na N. Jork 27568'75. Dnia 24 bm. ofiarowano już 28000, 29500 i 30500 — 23 bm. płacono za dewizę londyńską 127338'75, dziś dewiza ta osiągnęła kurs 140000 — Zapotrzebowanie było bardzo duże przy stosunkowo słabej podaży, gdyż Bank Rzeszy stawiał do dyspozycji tylko 30 proc. ogólnego popytu. (AW.)

+ **Berlińskie Banki podniosły dyskonty bankowe** z 12 na 18 pr. a stopę procentową od lombardów z 13 na 19-cie. To niesłychane podwyższenie stopy procentowe ma podobno na celu zapobieżenia spekulacji giełdowej. Uchwała wywołała na razie nowy spadek marki niemieckiej. (Pat.)

+ **Ze spraw bruttowych.** We Lwowie bawi od dwóch dni naczelnik oddziału naftowego przy ministerstwie handlu i przemysłu dr. Stefan Bartoszewicz, który przyjął w międzyczasie, między innemi delegacje poszczególnych związków i grup właścicieli udziałów brutto, z którymi tak ściśle jest związany los Państwowej Fabryki Olejów mineralnych.

Dr. Bartoszewicz, oświadczył interesowanym, że przypuszcza, iż senat zatwierdzi uchwałę sejmową w sprawie ropy bruttowej.. O jakiejkolwiek więc przymusowej organizacji bruttowców nie może być mowy. Natomiast zostanie w myśl poprawki p. Szydłowskiego opracowany przez ministerstwo handlu i przemysłu statut, który biorąc pod uwagę poszczególne związki, na resztę niezorganizowanych bruttowców rozciągnie kuratelę rządową. — Przynależność do poszczególnych związków, jak również i prawo wstępowania lub występowania mają być zagwarantowane. Jednocześnie zaznaczył dr. Bartoszewicz, że brane będą pod uwagę tylko te organizacje, które będą reprezentować 10—15 proc. produkcji.

+ **Zniżka cen wartości naftowych.** W czasach szalejącej drożyzny, która utrzymuje wszelkie produkta codziennego użytku, wartości ruchome i nieruchome, conajmniej na dotychczasowym poziomie, zaznaczyć należy zniżkę cen produktów naftowych i idącą za nią zniżkę ceny ropy, oraz ostatnie zupełnie wyraźnie zarysowujące się obniżenie wartości tak cennej, jak udziały brutto. Spadek cen produktów naftowych z punktu widzenia społecznego, jest bardzo pożądany i pragnąćby należało, aby równomiernie i równocześnie z nim uległy zniżce wszystkie inne produkta. Niestety tak nie jest. Dziwna polityka kapitału zagranicznego, który reguluje stosunki według konjunktury swoich mocodawców, nie bierze pod uwagę stosunków gospodarczych w Polsce.

Dyktatorzy przemysłu naftowego, zniżając cenę produktów naftowych, postanowili uczynić to bez uszczerbku dla swoich dotychczas kolosalnych zysków, lecz kosztem producenta ropy. Przychodzi im to tem łatwiej, że będąc silnie zorganizowanymi, mają do czynienia z słabszą i niezorganizowaną stroną. Konsekwencje jasne i już widoczne ograniczenie ruchu wiertniczego na kopalniach czystych producentów ropy, a co zatem idzie, zastanowienie ruchu rafinerji drobnych, należących do kapitału krajowego. — Bezwzględna walka towarzystw zagranicznych, o polski przemysł naftowy, trwa nadal i przybiera coraz ostrzejsze formy. Niestety, pociągnie ona za sobą, między innemi, i obniżenie wszelkich innych wartości naftowych, jak kopalnie nafty, terena naftowe i udziały brutto. Fakt ten, grożący ruiną materjalną tysiącom interesowanych w przemyśle naftowym, zwróci bezwątpienia uwagę na widoczne niebezpieczeństwo i skłoni sfery powołane do przeciwdziałania. (f.)

+ **Na marginesie umowy naftowej franc.-polskiej,** w artykule tym, w miejsce „honorowa“ ma być „Konwencji polsko-franc...“

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Kursa akcji przemysłowych przeważnie b. wysokie. — Obroty b. liczne. — Waluty silne, pod koniec obniżyły się. Chodorowskie 86—86500 — Zieleniewski 195000, 194000 — Oikosy 121500, potem spadły na 117000 Niemojewski przy końcu 42000 — Parowozy 58—61000 — Siersza el. silnie zwyżkowa, doszła do 27000 — Cmielów awansował na 59000 — Polsk. Tow. Bud. 35000 — Browary 205000 — Gafota 16—17000 — Tespy 122500 przy końcu 119000 Rakszawa 89000, potem spadła do 80000 — P. nafta zakończyła 22000 — Pocisk 16—17500 — Bank Hipot. ustalił się przy 1000 — Bank przemysł. przy końcu 9100 — Ziem. Bank Kred. 5500 Dolary 47500 — Wiedeń 70i 69 — Holandja 18500 — Zurych 8650 — Londyn z 224000 obniżył się na 221500 — Paryż 3125 — Czerniowce 225 — Holandja 18500 — Tendencje w akcjach silnie zwyżkowa, w walutach chwiejna. — Usposobienie b. ożywione. — Niekotowane akcje silne. Jaworzno ef. 233—243000 — nieef. 228—231000, Gazy ziemne 300—307000 — Foresta 28—30000 Azot 26—32000 — Len 19—20000 — Lesiennice 59—61000 — Nitrat ef. 88—9800 — nieef. 7—7500 Machlejda 19—21000 — Automotor 95—10500 — Rurociągi ef. 35—40000, nieef. 28—32000 — Cegielski 288—298000 — Gazolina 44—46000 — Rucker Hoflinger 21000 bez podaży.

+ **Giełda warszawska.** (Tel. wł.) (G) Kursy walut i dewiz zagranicznych kształtowały się zwyżkowo. Dolary 47000 — Mki niem. 1'50, — W dziedzinie akcji obroty duże przy tendencji nieco zwyżkowej. — Papiery publiczne bez ruchu.

+ **Giełda zbożowa.** Giełda licznie odwiedzana. Ogólny obrót 200 ton. W owsie i pszenicy popyt za towarem przedniej jakości, przy braku podaży. Pozatem ujawniło się większe zapotrzebowanie grochu przy minimalnem zaofiarowaniu, w życie sytuacja niezmieniona.

Tendencja utrzymana. Usposobienie słabsze. Następne zebranie giełdy we środę 25. kwietnia 1923, o godz. 10'30 rano.

+ **Akcje giełdy krakowskiej.** Pol. Towarz. Handl. 10000. Pharma 42000. Żegluga Polska 8000. Zieleniewski 205000. Cegielski 295000. — Parowozy 55000. Automotor 10500. Trzebinia, fabr. maszyn 47000. Pocisk 18000. Górka 175000 Tepege 73000. Polska Nafta 21000. Pezet 15000. Oikos 140000. Trzebinia tłuszcze 52000. Krakus 33000. Chodorów 95000. Niemojewski 48000. — Ćmielów 21500. Bank Sp. Zar. 75000. Myślenice, fabr. kapel. 9500. Pol. Bank Przem. 9500. Bank Hipot. 10000. Bank Małopolski 11000. Bank Ziemski Kred. 7000. Bank Kredyt. w Warszawie 30000.

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** Bank dyskontowy 160000. Bank Handlowy 200000. Bank dla Handlu i Przemysłu 70000. Pol. Bank Przem. Lwów 9100. Bank Zachodni 166000. Chodorów 91000. Częstocice 350000. Tow. akc. fabr. cukr. 500000. Warsz. kop. węgla 335000. Lilpoop, Rau i Löw 260000. Modrzejów 400000. Ostrow. Zakł. 170000. Starachowice 140000. Fabryka parow. 57000. Zieleniewski 206000. Żyrardów 4,650.000, Elektryczność 250000. Trzebinia 40000.

NOTATNIK AKCJONARJUSZA.

+ **Radziwiłł, Wimmer i Żeleńscy S. A.** we Lwowie. Zwycz. Walne Zgromadzenie 28. maja b. r. Zgłoszenia do 22. maja.

+ **Lwowskie T. A. Browarów** podwyższa kapitał zakładowy drogą przelania i 2 emisji. — VII. em. jedna nowa na dwie stare. Kurs em. z prawa poboru do 25. maja 20.000 mkp.

+ **Elektrownie Siersza S. A.** Zwycz. Walne Zgrom. 5. maja b. r. Zgłoszenia do 27. kwietnia b. r.

+ **Oikos S. A.** podwyższa kapitał na 525 milj. Jedna nowa za jedną starą po kursie em. 5000 mkp. i jedna nowa za dwie stare po kursie 7000 mkp. pod warunkiem zsyndykowania się. Ostatni termin 20. maja b. r.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	24 kwietn.	B) Akc. przem.	24 kwietn.
Akc. Związk. .	1000	Górka . . .	150000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	T 121000
Handl. Pozn. .	20000	Parowozy . .	T 61000
Hipot. akc. . .	T 10000	Patrja . . .	5600
Hipot. zemel. .	1000	Pezet . . .	T 18500
Małopolski . .	12000	Pocisk . . .	T 17500
Powszechny .	2500	Pol. Glob . .	T 3200
Przemysłowy .	T 9700	Pol. Nafta . .	T 220 0
Ziemski kred.	T 5500	Pol. Tow. Bud.	T 35000
B) Akc. przem.		Pol. Tew. H. .	T 11500
Browar Lwow.	T 205000	Rakszawa . .	T 89000
Chodorów . .	T 86500	Siersza el. . .	T 27000
Karpalit . .	25000	Gór. Siersza .	T 175000
Cmielów . .	T 59000	Tepege . . .	48000
Portland z S. .	—	Tespy sól pot.	T 123000
Galicia . . .	2,200.000	Zieleniewski .	T 195000
Gafota ex . .	T 17000	Zeglnga pol. .	4500

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 96	Lwów — dnia 24 kwietnia 1922		Warszawa dnia 24 kwietn.	Kraków dnia 24 IV.	Zurych dnia 24 IV.	Berlin dnia 21 IV
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·01·17	50·00
1 funt ang.	223000—224000	224000—225000	220000—229000	220000—230000	25·95	138650·00
100 frs franc.	311000—314000	311000—314000	316000—327000	317500—325000	36 95	19700·06
100 fr. szwaj.	861000—869000	871000—879000	855700—894000	860000—870000	100·00	38250·38
100 frc. belg.	268000 270000	263000—270000	272000—282000	267500—280000	28 60	16950·75
100 K czesk.	142500—144500	143000—145000	147000—147000	140000—150000	16·39	897·75
100 K węg.	1150—1170	1190—1210	—·—	1100—1100	—·12	6·23
100 K austr.	68—69	68—69	68—69	65—73	—·0077	29·63
100 M niem.	170—175	170—176	168—169	165—185	0·01·85	100·—
1 Dolar am.	47250—47750	47500—48000	46770—49100	47500—49500	5·51	29425·25
100 Lir wł.	24500—24700	246000—248000	243000—243000	23250—24000	27 27	1471 00
100 Lei rum.	22000—23000	22000—23000	—·—	000—000	2·42	94·65
1 guld. hol.	16 00—16200	18500—18700	19200—19200	18000—19000	215 50	11770 50
100 K norw.	—·—	P 33500—34000	—·—	—	98 25	5406 45
100 K duńsk.	—·—	58000—62000	—·—	—	102·75	5635 97
100 K szw.	—·—	—·—	—·—	—	142·00	7730 72

UWAGA: „P“ oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

Czy nowy rekord lotniczy? Jak donoszą depesze z Nowego Yorku miał pilot wojskowy por. Rutledge Juring zbobyć nowy rekord wysokości. Osiągnięta przez tego lotnika zawrotna wysokość wynosić ma 11.300 m.

Sparta — S. K. Slovan (Mor. Ostrawa) 2 : 1(!) Ten nieprawdopodobny wprost wynik przypisać należy zgoła niereprezentatywnemu składowi Sparty, która grała równocześnie w Pradze Z. K. S. Vršovice z wynikiem 6 : 0 na swą korzyść. **Zastępca.**

Do

Szanown. Prenumeratorów

„KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak **najrychlejsze nadesłanie prenumeraty**

na maj

wraz z ewent. **zaległością**, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Pocztowej Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powod najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie Szan. Prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota, prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena pojedynczego numeru 500 m.

Cena prenumeraty wynosi:

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji „Kurjera Lwowskiego" . . 11 500 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu . . . . 13.000 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce . . . . . . 13.000 m.
Za granicą miesięcznie . . . 18.000 m.

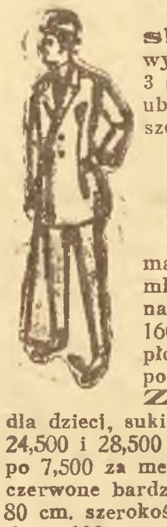


WALCE oraz wszelkie maszyny tudzież szwajcarską gazę, gurty, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma **Riesel, Schieber i Friedländer Lwów ul. Brajerowska 11 A, II. p.** 3784

TANIEJ O 35%

WIELKA TANIA WYSPRZEDAŻ RESZTEK 3-ciej serji!

(Wysprzedaż resztek odbywa się w naszej Spółce 3 razy w roku).



Chcąc dać możność wszystkim **Czytelnikom „Kurjera Lwowskiego"** skorzystać z nabycia tanich resztek, które zostały ze sztuk, postanowiliśmy wysłać każdemu Czytelnikowi „Kurjera Lwowskiego" taniej o 35 prc., niż ze sztuki, resztki 3 serji, które podzielone są u nas na 4 gatunki, nadające się na śliczne letnie męskie ubrania, kostjumy damskie lub płaszcze. Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, czysto-wełniane pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Resztka 3 metrowa gat. A zamiast 160,000 **tylko** 103,000·—
„ 3 „ „ B „ 240,000 „ 165,000·—
„ 3 „ „ C „ 380,000 „ 225,000·—
„ 3 „ „ D „ 480,000 „ 320,000·—

Do każdej resztki na żądanie klijenta wysyłamy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i do rękawów po mk. 65,500, wyższy gat. po mk. 80,000. Również posiadamy na składzie po cenach konkurencyjnych między innemi następujące towary: **Płótna** białe na pościel i bieliznę sztuka 17 metrów 140,000 160,000 i 175,000 na metry po 9,000 i 10,000. — **Prześcieradła** ze specjalnego płótna prześcieradłowego wysok. gat. po 42,000 mk. za sztukę. — **Szewioty** damskie, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19,800 i 21,000 mk. za metr. — **Zefiry** na koszule w śliczne desenie po 9,800 mk. za mtr. — **Cajgi** na ubranka dla dzieci, sukienki, robotnicze ubrania bardzo trwałe w noszeniu po 8,200 mk. podwójnej szerokości 24,500 i 28,500 za metr. — **Surówka** na bieliznę itp. w najlepszym gatunku 71 cm. szerokości po 7,500 za metr, 80 cm szer. 8,200 mk. — **Pościelowy „Oxford"** na poszwy w kraty czerwone bardzo trwałe po 9,200 mk. za metr. — **Dymka** specjalne płótno na kalesony męskie 80 cm. szerokości, bardzo trwałe w praniu po 10,500 za metr. — **Ręczniki** białe, gładkie i waflowe 130 cm. dług po 11,000 mk. za sztukę. — Czerwone płótno **„TYK"** na wsypy, nie przepuszcza pierzy po 9,500 za metr. — **Nowość sezonu!** Eponge na damskie kostjumy, śliczne desenie w pasy i kraty białe i szare. Wszędzie sprzedawane po 42,000 metr u nas tylko 34,500 mk. — **Markizety**, etaminy gładkie i deseniowe zagran. podwójnej szerokości po 24,500 za metr. — **Trykotina** jedwabna we wszystkich kolorach, kupon na całą suknię 87,000 mk. Kupon na bluzkę po 34,500 mk. — **Letnie materjały** na suknie damskie we wszystkich kolorach kupon na całą suknię po 60,000, 80,000 i 95,000 mk. — **Alpaga** czarna na sukienki, fartuszki itp. po 24,500 mk. za metr. Wysyła się pocztą za pobraniem (płaci się przy odbiorze). — Opakowanie i przesyłka od 1 do 3 resztek mk. 10,000. — UWAGA: Przy zamówieniach na tę tanią wysprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniach następujący kupon:

Wyciąć i załączyć do listu

KUPON NA TANIĄ SPRZEDAŻ RESZTEK 3-ciej serji!!
w Warszawskiej Spółce Manufakturowej, Warszawa, Jasna 18—20.
Czytelnik „Kurjera Lwowskiego". Imię i nazwisko ____________
____________ Poczta ____________ Wieś ____________
Nr. domu ____________ Powiat ____________ Ziemia ____________

Ważny kwiecień, maj 1923 r.

BACZNOŚĆ! Kupon powyższy służy do nabycia tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwóch miesięcy. Jesteśmy pewni, że Czytelnicy „Kurjera Lwowskiego" otrzymawszy od nas jedną lub kilka resztek, zostaną naszymi stałymi klijentami, będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy jest dołączony do każdej resztki bezpłatnie.

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:

Warszawska Spółka Manufakturowa,
Warszawa, ul. Jasna nr. 18–20. Telef. 243-30 i 171-28.

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.
UWAGA: W razie gdyby wysłany towar się nie spodobał zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie. 2121

Czas odnowić przedpłatę.



LODOWNIE POKOJOWE

ŁÓŻKA METALOWE I ŁÓŻECZKA DZIECINNE w wielkim wyborze
OKUCIA BUDOWLANE I MEBLOWE
po cenach konkurencyjnych — poleca
M. KIERSKI, HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH
Lwów, pasaż Mikolascha.
Oddział Budowlany: ul. Sienkiewicza 11.
Filje: TARNOPOL i ZBARAŻ. 3863

Większy kapitał

na eskompt wekslowy lub na zabezpieczenie w dewizach zagr. ulokuję. Zgłoszenia pod „Pożyczka" do biura ogłoszeń Brücka Lwów, Kościuszki 2. 3849

Poszukujemy wielkiej ilości

sera z kwaśnego mleka wolnego od żelaza

(eisenfreien Sauermilchquarg)
(sera krowiego)
Łaskawe oferty do
„Terra" Milchproducten Industrie A. G.
Wiedeń I. Luxenburgerstr, 101. 3851

Gdańska zbożowa kolonialna firma
poszukuje

Domu handlowego

jako wspólnika dobrze wprowadzonego

w stosunki handlowe we Wschodniej Małopolsce z wyrobioną klijentelą z urządzonym biurem. Oferty prosimy nadsyłać sub „Dom handlowy" do biura ogłoszeń Brücka, Lwów Kościuszki 2. 3850

Na posiewy jesienne!

BAJCE inż. chem. Chmielewskiego niszczącą zarodniki grzybków pasożytnych (śnieć, zgorzel itd.) i chroniącą ziarnce siewne od myszy — poleca
Alojzy HÜBNER skład farb i materjałów
Lwów, Rynek 38.

III TARG POZNAŃSKI OD 29/IV DO 5/V 1923 R.

TANIEJ o 50%!!!

Korzystaj z wielkiej wyprzedaży!!



W razie gdyby ceny naszych towarów nie okazały się o połowę tańsze od cen rynkowych, przyjmujemy z powrotem. Towary wysyłamy bez zadatku po otrzymaniu adresu. Dziesiątki tysięcy osób przekonało się, że najtańszem źródłem zakupu jest

„Warszawska Konkurencja"

dowodem czego świadczą tysiące listów, napływające z gorącemi podziękowaniami za solidność i taniość towarów.

Resztki na ubrania i kostjumy.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubranie, kostjumy damskie, pokrycia bekiesz i futer. Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

Cena za 3 metry gatunek „A" 75,000 mkp.
„ „ 3 „ „ „B" 105,000 „
„ „ 3 „ „ „C" 165,000 „
„ „ 3 „ „ „D" 195,000 „
„ „ 3 „ „ „E" 225,000 „

Na żądanie klijenta dodajemy pełen komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie kieszenie i do rękawów po mk. 50,000, wyższy gat. 60,000 i 75,000 mk.

Polecamy po starych cenach bostony na czarne lub granatowe ubrania. Boston „A" 60.000 za mtr, „B" 75 000, „C" 90,000, „D" 120,000, „E" 150,000 mk. za mtr.

Na letnie ubrania polecamy najmodniejsze towary po nader przystępnych cenach gat. I. 65.000 mk., gat. II. 80,000, gat. III. 95,000, gat. IV. 115,000 mk. za metr.

Resztki na kupony spodniowe.

Czysto wełniane czarne tło w białe paseczki do ubrań wizytowych po 35.000 mk.
„ kamgarnowe . . . . po 80.000 95.000 i 120.000 mk.

Strnks specjalnie do konnej jazdy, kolor wojskowy lub piaskowy najwyższy gat. cena za 1 metr 120.000.

Materjał pluszowy w prążki na spodnie, kurtki w różne kolory po 26.000, 28.000 i 30.000 mk. za metr.

Materjały damskie.

Materjał „Sibunion" nadający się na suknie we wszystkich kolorach po 30,000 mk. za metr., wyższego gat. na eleganckie szykowne suknie wizytowe po 47.000 mk. za metr.

Szewioty damskie z najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości we wszystkich kolorach po 19.000 mk. za metr, wyższy gat. 21.500 za metr.

Sztuczki na całe spódniczki za 35.000 mk.
„ „ bluzki „ 25.000 mk.

Markizety, Etaminy gładkie i desen. zagran. podwójnej szerokości od 18.500 do 28.000 mk.

Eponge na damskie kostjumy śliczne desenie, w pasy i kraty po 34.000 mk. za mtr.

Alpaga czarna na sukienki, fartuszki i t. p. po 24.200 mk. za metr.

Jedwab crepe de chine zagran. szerok. 100 cm. we wszystkich kolorach po 87.500 mk. za metr.

Zefiry na letnie bluzeczki, śliczne desenie po 14.000 mk. za metr.

Kupon na całą letnią suknię we wszystkich kolorach, cena za kupon 60.000, 75 000 i 90.000 mk. Materjał „Trykotina" we wszystkich najmodniejszych kolorach odcinek na całą suknię mk. 85.000, na bluzkę 45.000 mk.

Płótna na bieliznę, pościel, wsypy, poszewki, i t. p. sztuczka 17 metrów po 150.000, 170,000 i 185.000 mk. — **Płócienka białe** w paski na ubranka dziecinne, bieliznę, fartuszki i t. p. 8.500 i 9.500 mk. za metr. — **Zefiry** zagraniczne na koszule od 8.500 do 11.500 mk. za metr. — **Prześcieradła** białe (rozm. 2 mtr. szerokość naturalna po mk. 36.000. — „Tyk" na wsypy najlepszego gatunku gwarantowane nieprzepuszczające pierzy po 10.000, 11.500 i 12.500 mk. za metr.

Oxford pościelowy na poszwy do pierzyn i powłoki w kraty i kwiaty po mk. 8500, 10000 i 11000.

Cajgi bardzo trwałe i praktyczne po 8000 i 9000 mk., podwójnej szorokości najlepszego gatnnku po 20000, 25000 i 30000 mk.

Flanele francuskie od 8000 do 11500mk.

Obrusy białe w desenie, duże na 6 osób po 45000 mk.

Ręczniki waflowe trwałe w praniu od 8500 do 9500 mk.

Ręczniki gładkie od 14000 do 16000 mk.

Dymka biała na kalesony od 10000 do 13500 mk.

Surówka metkal biała i kremowa od 8500 do 10000 mk.

Chusteczki do nosa białe i kolorowe od 24000, 30000, 36000 i 40000 za tuzin.

Kołdry pluszowe czysto wełniane, desen. puszyste, z powodu swych kolorów i desen. są ozdobą sypialni po mk. 100000 i 130000.

Takie same ciemne bez deseni po 70000 mk.

Kapy na łóżka pikowe kolor. w ładne desen. 50000 mk. za sztukę.

Kołdry watowe kryte satyną na białej wacie największy rozmiar od 135000 do 150.000 mk. — **Chustki** w najmodniejsze kraty różnych deseni po 50 000 i 60.000 mk. Chustki duże, zimowe, puszyste, ciepłe, lekkie, w śliczne desen. po 80.000, 100,000 i 135,000 mk. **Koszule** męskie zefirowe, dzienne, modne desenie z mankietami i kołnierzykami po 40.000 i 45.000 mk. Gotowe koszule nocne po 30.000 mk. — **Kalesony** męskie z żyrardowskiej dymki po 25.000 mk. **Spodniczki** (halki) batystowe z koronkami i wstawkami po 27.500 mk. **Reformy** damskie białe, czarne, kolorowe po 16000 mk. **Koszule damskie** batystowe z koronkami i wstawkami po 27.500 mk.

Towary wysyłamy natychmiast po otrzymaniu zamówienia za zaliczką pocztową bez zadatku. (Płaci się przy odbiorze. Za przesyłkę i opakowanie dolicza się podług taryfy pocztowej do 10.000 mk.

Bez wszelkiego ryzyka!

Kupujący absolutnie nie ryzykuje gdyż jeżeli towar się nie spodoba przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniądze. Zamówienia prosimy adresować:

DO WARSZAWSKIEGO SKŁADU FABRYCZNEGO

WARSZAWSKA KONKURENCJA

Sp. z og. o.

Warszawa ul. Zielna Nr. 51. (róg Królewskiej).

Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie prosimy o łaskawe zwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się co do gatunku towaru i cen.

Od naszych Klientów otrzymujemy dużo podziękowań. 2123

Nauka i wychowanie.

Kurs seminarjalnej matury powtarzający dla eksternistów ukwalifikowanych od 25. kwietnia. Termin tylko letni Zacharjewicza 3. 3840

Posady i prace.

Biuro pośrednictwa pracy dla wszystkich zawodów nauczycielstwa, Niemczynowska, Lwów, pl. Akademicki 3.

Orkiestra damska

od 3—5 osób, koncertowa i do tańca potrzebna do Wielkopolski od 15-go maja do 1-go października, mieszkanie i całodzienne utrzymanie, pożądane w kostjumach narodowych, rumuńskich, czeskich lub huculskich. Oferty proszę nadesłać z podaniem warunków pod „Orkiestra" do „TA. Reklama Polska", Bydgoszcz, Gdańska 164. 3836

Różne.

Przyjmuję pończochy do podrabiania Ossolińskich 12. III. p. na prawo. 3854

Kupno i sprzedaż.

Gatry, Obrabiarki do drzewa i żelaza, Motory, Lokomobile, Kotły, Maszyny parowe, Pompy parowe, centryfugalne, Maszyny młyńskie, Turbiny, Transmisje, Pasy oraz inne maszyny dla każdego przemysłu i rękodzieła po cenach konkurencyjnych dostarcza „PILOT", Lwów, Batorego 4. 36..

Złote i srebrne najsolidniejsze własne wyroby najtaniej poleca katolicka firma W. Buszek Lwów, Akademicka 6. 3809

Willa 5 pokoji wolnych stajnia, ogród sprzeda Korzeniowski, Dwernickiego 46. między 3—5. 3860

Motor ropny używany 16 HP. okazyjnie do sprzedania „Pilot" Lwów Batorego 4. 3061



Czego czekacie Panie i Panowie??

...nie widzicie, że wszystko wciąż drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje towaru dla własnej potrzeby lub na sprzedaż wobec tego zawiadamiam naszych Sz. Klijentów, że urządziłem wielką poświąteczną wyprzedaż resztek, które będą wyprzedane po cenach znacznie niższych od cen normalnych. Dlatego radzimy każdemu korzystać z tak rzadkiej okazji i zwrócić się piśmiennemi zamówieniami do składu fabrycznego manufaktury

M. BRYL, w Łodzi.

gdzie są do nabycia następujące resztki:

1) **MELANGE PRIMA** nadzwyczaj mocny, nie do rozdarcia, materjał na męskie letnie ubrania po 17,500 20,000 i 25,000 za metr.
2) **KORT „Mouline"** bardzo mocny, niezbędny dla każdego na codzienne letnie ubranie. Cena za metr 22,000, 25,000 i 28.000 mk.
3) **KORT** czysto-wełniany w modne desenie nadający się na eleganckie męskie letnie ubranie. Cena resztki 3 metrów na całe ubranie „A" 90,000, gat. „B" 125,000, gat. „C" 165,000 mk.
4) **KAMGARNY** na solidne męskie letnie ubranie w ang. desen. lub gładk. Cena za 1 metr 75,000, 100,000 135,000 i 175,000 mp.
5) Do każdej resztki na żądanie Klijentów wysyłamy komplet podszewki pod ubranie po 50,000 i 65,000 mk.
6) **DLA PAŃ! NOWOŚĆ SEZONU!** Eponge na damskie kostjumy śliczne desenie, w pasy i kraty, białe i szare po najtańszej fabrycznej cenie 26,000, 30,000 i 38,000 mk. za metr.
7) **SZEWIOTY** gładkie we wszystkich kolorach cena za 1 metr 19,000, 22,000, w modne pasy lub kraty mk. 23,000 i 25,000 za metr.
8) **BATYSTY**, kretony, muśliny w najpiękniejsze kolory i desenie (do prania) cena za 1 metr 8,000, 9,000, 10.000 i 12,000 mk.
9) **PŁÓTNA** białe, kolorowe i desen. na bieliznę, poszwy, wsypy fartuchy w cenie 8000, 9000, 10000, 11000 i 12000 mk. za metr, płótno surowe za 1 metr 7000 i 8000 mk.
10) **UWAGA!** Są również do nabycia po najtańszych fabrycznych cenach: obrusy, kapy, prześcieradła, ręczniki, chustki do nosa, chustki zimowe i jesienne, firanki, pończochy, skarpetki, nici do szycia.

BACZNOŚĆ! Towary wysyłamy każdemu po otrzymaniu zamówienia nawet bez zadatku, lecz przy nadesłaniu wraz z zamówieniem zadatku od 50,000 do 100,000 udzielamy 3% rabatu od całej sumy zamówienia.

BEZ WSZELKIEGO RYZYKA!! Kupujący absolutnie nie ryzykuje, gdyż jeżeli towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy pieniądze. — Zamówienia prosimy adresować:

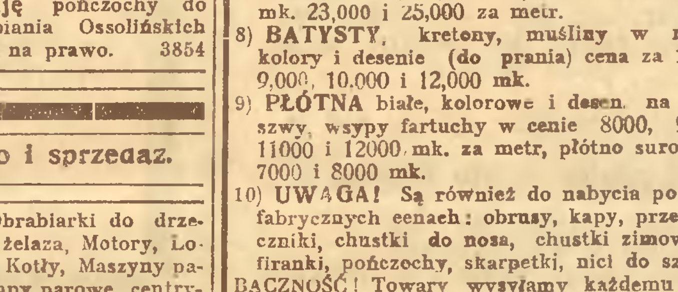
Do Składu fabrycznego **M. BRYL, ŁÓDŹ Piotrkowska 55 w podwórzu.**

P. P. przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu.

UWAGA: Próbek i cenników nie wysyła się. — Obstalunku mniej od 150,000 nie wysyła się wobec podrożenia kosztów pocztowych. 2123

BLACHA

dachowa, pocynkowana, dostawa natychmiastowa „PILOT" Lwów, ul. Batorego 4.



OBCASY GUMOWE I PODESZWY GUMOWE

są trwalsze i tańsze niż skóra. Najlepsza ochrona przeciw wilgoci i zimnie.

BERSON-KAUCZUK

Centrala: Kraków, Straszewskiego 2.
Składy i Zastępstwo: Lwów, Klonowicza 6

1550